№ 99.
D. 26. Kwietnia.
WTOREK.
ROK 1825.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.

Hołd Krakowa Kazimierzowi W. 1333.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

w *Jedynastym Numerze Jzydy Polskiej* ieden z umieszczonych *artykułów* podaie wiadomość o zaprowadzonych w *Anglji Młynach deptakowych* do zatrudnienia *więźniów.* Dotąd urządzono ie w 54 *więzieniach. Nadzory* i *Lekarze* miejscowi przedstawili Rządowi w urzędowych *rapportach* najzbawienniejsze skutki tego wynalazku, wyiąwszy kilka nieszczęśliwych przypadków, którem w początkach przez nieostrożność, mimo ostrzeżeń, podpadło kilka osób. Przeciwnie w iednem z pism *lekarskich* ogłoszono go za ciągłą dla więźniów *torturę*, maiącą bardzo szkodliwy wpływ *na zdrowie więźniów.* Hrabia *Thiville* wynalazł nowy rodzaj *wozów dwukołowych* do wożenia wody i łatwego prowadzenia różnych *towarów* lub innych *przedmiotów*, w *beczkach lub workach.* Cały ładunek obraca się wraz z kołami. Jeden *Koń* może ciągnąć 39 do 52 cetnarów. *Korpus pompiarzy paryzkich* (przy Jnstytucie publicznym bezpieczeństwa od ognia) użył ich z najpomyślniejszym skutkiem.—Pan *Léorux* wynalazł nowego składu *pompę*, bez *klapy* i *wiaderka*, mierna siła ludzka wystarcza do podniesienia wody na 50 stóp i wyżej. Nasz Rodak *Sabin Sierawski* były Pułkownik W. P. którego iuż kilka dowcipnych i pożytecznych wynalazków mieliśmy podanych w *Jzydzie Polskiej* i *Sylwanie*, przysłużył się nowym, iestto użycie *kątomiaru* do odznaczania, przenoszenia lub sprawdzania wszelkich *kątów*, tudzież *linji i płaszczyzn poziomych lub pochyłych.* Narzędzie to nieprzestaiąc czynić posługi *transportatora*, zastępuie *gruntwagę, węgielnicę i pion*; i wręku prostych rzemieślników, okaże im wypadki, iakie dotąd tylko przez wykreślenia *ieometryczne* i rachuby można było osiągnąć; iest ono usłużnem dla *Budowniczych, Jnżenjerów, Górników, Mechaników, Cieślów, Mularzów, Stolarzy* i wszystkich rzemiosł, które w swoich działaniach wymiar kątów lub pochyłości akuratnie zachować powinny. Obszerny artykuł traktuie o przerabianiu rozmaitemi sposobami *wódki zbożowej* na *wódkę francuzką, rum i arak.* Dla fabryk *Sukiennych* podana iest z rysunkiem Machina do *prania sukna* po ufarbowaniu, wynalazku Anglika *Bajlis*; ma ona być iedną z najlepszych które dotąd są znane. Pan *Künstetter* Obywatel obwodu *Krasnostawskiego*, przesłał był do *Redakcji Kurjera* sposób przechowania *Kartofli* przez zimę; że iednak do opisu dołączone były *rysunki*, przeto artykuł ten umieszczonym został teraz w *Jzydzie Polskiej.*—Jan *Vallance* urządził *aparat* do sztucznego *zamrożenia wody* w znacznej ilości. Do tego potrzebna tylko *pompa powietrzna* lub *machina pneumatyczna.*—Jagody *iarzębinowe* zastępuią bardzo korzystnie kamień winny przy wywarzaniu *śrebra*; sposób ich użycia, podany przez iednego z niemieckich

złotników, opisany iest w *Jzydzie*. — Trwałość kolorów na *tkaninach bawełnianych*, *suknie i iedwabiu* najpewniej doświadczaną być może za pomocą *kwasu siarczanego* rozlanego wodą i ługiem mydlarskim. Użycie ich do każdego koloru wskazuie *Jzys* z dokładną informacją.

Sekret przy kupowaniu i przedawaniu „Kupuj w *zimie*, a przedawaj w *lecie* wszystko, co się na miarę kupuie i przedaie." Ta dawna reguła iest tak doświadczoną, iż 32 garce wódki w *zimie* kupione, bez żadnego rozlania, niezawodnie mierzą 33 garce w *lecie*. Wszystkie ciecze, a szczególniej spirytusowe, rozszerzaią się w *cieple*, a w *zimnie* zmnieyszaią swoię objętość. — *Wydobycie nieczytelnych napisów na pieniądzach i monetach*. Położyć taką sztukę na gorącem żelazie, a *znikły* napis zrobi się *widzialnym*. Miejsca bowiem na których były litery, są mniej zgniecione od innych; łatwiej się przetooxyduią, tak, iż przez tę nierówną *oxydacją* starte litery staią się czytelnemi. — *Suche budowle na wilgotnym gruncie*. W północnej *Ameryce*, osobliwie w bliskości *morza*, znajduią się miasta budowane na zupełnie *mokrym gruncie*; mieszkańcy iednak nie skarżą się na *wilgoć*; zapobiegaią zaś teyże następuiącym sposobem: Gdy *fundamenta* są iuż nad ziemię na iedną lub dwie stopy podniesione, pokrywaią mur *blachami ołowianemi*, maiącemi równą temuż szerokość, i na tychże dalej mur wyprowadzaią. Zdarza się często, że po pewnych latach *fundamenta* potrzebuią *reparacji*; wilgoć bowiem wnich więcej ie psuie i niszczy, w miarę trwałości użytych do murowania kamieni; lecz część murów na *ołowianych blachach* leżąca, bynajmniej uszkodzeniu niepodpada, i mieszkanie zawsze iest suche; gdyż ołów wody nieprzepuszcza. — *Rożen sam przez się obracaiący się*. Małe ptaszki zatknij na rożen zrobiony z *laskowego kiia*, który świeżo urżniętym być winien, i wystaw na dobry ogień węglowy. w Kilka minut rożen z ptaszkami zacznie się *sam obracać*. Skutek ten sprawia rozszerzenie się soku roslinnego, który w *leszczynie* idzie po linji *spiralnej* w około rdzenia. Gorącość rozszerzaiąc go postępnie, zmusza kij do obrotu. —

Artykuł nadesłany. — *Kompanja pierwsza Filyzjerów z Pułku 8go Piechoty Linjowej Wojska Polskiego*, w Dobrach *Fałkow* Obwodzie *Opoczyńskim* Wdztwie *Sandomirskiem* na kwaterach zimowych stoiąca, uratowała Wieś *Stachowice* w Dobrach tychże, od zupełnego zniszczenia, przez zatamowanie ognia, który w dzień *Wielkopiątkowy* wieczorem podczas Nabożeństwa kiedy prawie wszyscy mieszkańcy w *Kościele* o połmili odległym znajdowali się, grasować zaczął: Ci *przyiaciele ludzkości*, pod kierunkiem WJPana *Piątkowskiego Podporucznika*, pomimo gwałtownego *wichru* podtenczas na wszystkie strony płomieniem miotaiącego, potrafili wstrzymać i ugasić ogień, który groził spaleniem wszystkich budynków dworskich. *Właściciel Dobr Fałkowa* będąc naocznym świadkiem tak gorliwych i niezmordowanych usiłowań przez wyżey rzeczoną *Kompanią* łożonych, Publiczne składa Jej i WJP. *Podporucznikowi Piątkowskiemu* podziękowanie.

ROZMAITOŚCI.

Spodziewano się w *Hiszpanji* że powszechna *Amnestja* ogłoszoną będzie w dzień S. *Józefa*, to iest w Imieniny *Królowej*, lecz oczekiwanie skutku niewzięło, gdyż mnóstwo podano prośb *rządowi*, żądaiących aby ieszcze tę *łaskę* odłożono. — w Czasie okropnego *trzę-*

sienia ziemi w *Algierze* wszystkie *studnie* zupełnie utraciły *wodę*. *Dej* rozkazał ogłosić że wszyscy *niewolnicy* którzy nieutracili życia w gruzach rozwalonych domów przez toż *trzęsienie*, otrzymali *wolność na zawsze*. —Na posiedzeniu *Izby Deputowanych* w *Paryżu* podano *petycją* aby dawniejszy *proiekt zakazania poiedynków*, wprawo zamienionym został; podaiący ten *proiekt* radzi aby *Kawalerowie Orderu Legji honorowej* przyieli obowiązek *przeszkadzania poiedynkom* i aby w *rocie ich przysięgi* wyrażono, że iest ich *obowiązkiem* iednanie wszystkich którzy chcą się *poiedynkować*.— Gazety *Angielskie* twierdzą że podróż Cesarza *Austrjackiego* do *Włoch*, niema żadnego *politycznego zamiaru*. Słychać że tenże *Cesarz* w iesieni uda się do *Węgier*, gdzie odbędzie się *Koronacja* iego Małżonki iako *Królowej Węgierskiej*.—w Prowincji *Hiszpańskiej Andaluzji* nędza powiększa się coraz bardziej, *zgłodniali Ludzie* po kilkudziesiąt włóczą się po wsiach żebrząc, przez co pomnaża się trwoga aby ci *żebracy* niezamienili się w *rabusiów*.—Król *Hiszpański* znowu iest słabszy, Lekarz *Kastello* radził aby *Monarcha* wcale niewychodził z mieszkania.—Na brzegi *Jutlandji*, burza wyrzuciła mnóstwo *Bursztynu*, niektóre bryły ważą po *kilkanaście funtów*.— Blisko *Wenecji* znajduie się piękna maiętność nazwana *złote drzewo*, a to z następuiącej przyczyny. Gdy dawniej w *Wenecji* było *modą* czyli raczej *zarazą Gry azardowne*, Dziedzic tej maiętności zapalony *Amator Faraona*, w gronie *dostojnych osób* przegrał wszystkie *pieniądze*, *klejnoty*, *konie*, zgoła cały *nieruchomy maiątek*, została mu tylko owa *maiętność*, w nadziei *odwetu* stawia i ią na kartę, wyłączaiąc atoli iedno ulubione *drzewo*, przegrywa . . . stawia nakoniec i nato *drzewo* . . . wygrywa! gra dalej, i odegrywa nie tylko *maiętność*, lecz i wszystko co przegrał, nazwał więc to drzewo *złotem*, ale też poprzysiągł odtąd niegrywać, i dotrzymał przysięgi. — w Pobliskości *Ebetton* w *Jrlandji* wykopał tameczny *Rolnik* przypadkiem *starożytną blachę złota*, wkształcie okrągłym wielkości cali trzy w dyametrze, ważącą 2 i pół łuta, na której była wyryta głowa człowieka i zwierze, a w około potrójna obwódka z rozmaitemi ozdobami.—Pewny *Starzec* chciał się d, 15 Sty: r:b: udać z miasteczka leżącego przy górze *S. Bernarda* do Klasztoru będącego na tej górze, lecz w drodze popadł go nagle nadzwyczajny *śnieg* w którym zostawał przez 36 godzin; ów *Starzec* musiał przeto w okropnych mękach zakończyć życie, odmroził albowiem obiedwie nogi i ręce. — Niedawno w *Anglji* odbyła się publiczna licytacja na 26 tomów Dzieł *Woltera*, kupił ie *Pastor* sekty *Metodystow*, za znaczną summę, a drugiego dnia spalił wszystkie te książki. — Od Kwietnia z:r: aż do b.m. t.r. dano w Teatrze *Fedo* w *Paryżu* 97 Oper, między któremi tylko 12 nowych; dochód roczny przyniosł miljon 30,000 *franków*, co dowodzi iż niezawsze *nowe sztuki* lecz talenta Artystów czynią zysk Teatrowi, i dla tego w *Paryżu* teraz płacą dobrze Aktorów utalentowanych, dowodzi to pensja sławnego *Talmy* który rocznie pobiera 70,000 franków oprócz *Benefisu* i 3 miesięcznej podróży które mu drugie tyle przynoszą. —

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Miszkowski Felix Oby: z Orlów. — Przybychowski Kacper Oby: z Lipna. — Zagodziński Oby: z Garbolina. — Sokołowski Mecenas z Grodna. — Prażmowski Biskup z Pułtuska. — Zieliński Jan Oby: z Pułtuskiego. — Cichocki Józef Oby. z Brzozowy. — Sakowicz Ignacy Oby: z Grodna. — Jabłoński Piotr Oby: z Radomia.

— Zwischowski Antoni Oby: z Sandomierza. — Szymański Józef Oby: z Krakowa. — Czerwiński Ludwik Oby: z Ozorkowa. — Hoppe Józef Oby. z Wichrowa. — Jzbiński Adam Oby. z Suchy. — Kompf Józef Oby. z Augustowa. — Swiniarski Szczepan Oby. z Wierzbna.

DONIESIENIA.

Dzierżawa prywatna. — Folwarki dwa razem lub oddzielnie w Wtwie Płockiem, Obwodzie Prasnyskim o milę od tegoż miasta i od Makowa, od Pułtuska zaś 3 mil, od Warszawy 10 mil odległe, są do wydzierżawienia z wolnej ręki na lat 3 lub więcej, maiące wysiewu rocznego Pszenicy korcy 120, Żyta 271, w proporcji tego Jarzyna, przytem włościan osiadłych robociznę odbywaiących 56, siana zbioru fur 360 gruntowego, tudzież propinacja z karczem 5, gorzelnią, lasy i pastewniki doskonałe do utrzymania Owiec i Krów zdatne; dowiedzieć się można w Hotelu Polskim u Wgo Macieiewskiego, lub w Przasnyszu u Wgo Ulanieckiego. —

Ktoby sobie życzył objąć obowiązki Wojta Gminy, oraz i na gospodarstwie się dobrze znać, na któregoby się zupełnie spuścić można, to iest od Sgo Jana r. b. Raczy się udać wraz z świadectwami opatrzonemi do tegoż obowiązku przywiązanemi pod Nr 61 Rynek Starego Miasta 1sze piętro od frontu.

Dobra Niegów Wieś Kościelna wraz z przyległościami Wsi Młynarze, Szlubów, Wulka Szlubowska i Gaj od Warszawy mil 5 leżące, zawieraiące w sobie Karczem 3 na trakcie z Warszawy do Grodna, maią propinacją wraz z przewozem na rzece Bugu, od S. Jana 1825 zwolnej ręki do wydzierżaienia. Ktoby sobie życzył takową obiąć, raczy się udać w Rynek Starego Nr 61 na 1sze piętro od frontu.

Appartament dolny w samym korpusie do naięcia na czas Sejmu lub na dwa miesiące; składaiący się z gabinetu, dwa salony i pokoj z meblami, na Nowym Swiecie pod Nr. 1245 i pół, udać się do Piotra Krzewickiego tamże mieszkaiącego.

Dnia 28 Kwietnia rb. o godzinie 9 z rana w Warszawie przy ulicy Królewska w domu Nr 1066 prawnie zaięte Kanapy, Krzesła, Zwierzciadła, Szafy, Stoły, Stoliki, Kopersztychy, Piwo w beczkach, Miedź, Cyna, Mosiądz i inne ruchomości przez podpisanego Komornika drogą licytacji publiczney za gotowe kurant pieniądze sprzedane będą. — M. Krysiński K. S.

Kto w dniu 24 Kwiet. po godzinie 10 zrana w Kawiarni Pana Grassów, przez omyłkę zamiast swego, wziął cudzy Kapelusz; raczy w dniu iutrzejszym ogodzinie 4tej z południa zgłosić się do tejże Kawiarni, gdzie znajdzie swój Kapelusz i właściciele dogodną dla siebie mogą uczynić zamianę.

Ogrodnicy Francuzcy mieszkaiący w Hotelu Lipskim, maią zaszczyt donieść Amatorom, iż ieszcze tylko tu zostaną przez dwa dni, sprzedaiąc za mierną cenę rośliny i nasiona rzadkich kwiatów.

Nieruchomość tu w Warszawie przy ulicy Marymontskiej pod Nr 3133 Lit. B. za Rogatkami Marymontskiemi w Cyrku: 2 sytuowana Sądownie zaięta, składaiąca się z Domu murowanego, dwóch Młynów wietrznego holenderskiego, konnego, Piekarni murowanej, tudzież z Stajniami, Wozowniami i trzema Ogrodami fruktowemi, przez Publiczną Licytacją w roczną dzierżawę od Sgo Jana czyli 24 Czerwca r. b. zaczynaiącą się w terminie 21 Maia r. b. o godzinie 3ej z południa na gruncie tejże nieruchomości Nr 3133 Lit. B. przez podpisanego Komornika więcej daiącemu za gotowe pieniądze wypuszczoną będzie. Cena rocznej dzierżawy rzeczonej nieruchomości na złp. 1,200 ustanowioną iest i od tej zaczyna się Licytacja. Warunki Licytacji wyciąg podatków i protokuł zaięcia, każdy z pretendentów licytacji u podpisanego Komornika Sądo: licytacją dyryguiącego w Warsza. przy ulicy Bielańskiei Nr 609 mieszkaiącego, odczytać sobie może.

Jan Redlich Komornik T. C. W. M.

D. 27 Kwietnia r. b. o godzinie 10 z rana w Warsza. przy ulicy Wolskiej Nr 3074 i 3092 sprzedane będą Ruchomości iakoto: Szafy, Kantorek, Stoliki, Łóżka, Krzesła, Lustro; zaś dnia tegoż popołudniu o godzinie 3ej w domu przy ulicy Kapitulnej Nr 536 Biórko, Zegarek złoty, itp. za gotowe pieniądze.

Jan Łabęcki Komornik T.C.W.M.

D. 28 Kwie: o godz: 9 zrana, to iest w domu przy ulicy Milej N. 2281 i pół, sprzedane będą ruchomości przez publiczną Licytacją, iako to: Kantorek, Szafa, Kanapa, Krzesła, Lustra, Miedź, Cyna, Mosiądz, Bryczka, Kocz, Kopersztychy i inne rzeczy tym podobne, za gotowe pieniądze. — Jan Łabęcki Kom: p. T.C.W.M.

Wyżeł kasztanowaty, z odmianami szczególniej od spodu białemi, kosmaty, z pozoru mało obiecuiący, zginął w oka mgnieniu, ledwo nie z przed nogi, dnia 6go Kwietnia r. b. Ktoby o tem psie wiedział, właściciel prosi o uwiadomienie lub odesłanie przy ulicy Długiej Nr 587 na przeciw Lasockich, zapewniaiąc wdzięczność za przywrócenie własności i złp. 20 nadgrody odprowadzaiącemu, lub daiącemu pewną wiadomość gdzie się rzeczony Pies znajduie.

Teatr. We Czwartek Komedja *Mąż i Żona.*